

Aktualności

24.03.2023 20:06

Liczba wyświetleń: 222

Treść

Spotkania z historią w przysietnickiej bibliotece to fantastyczna opowieść historyczna o Przysietnicy w poszczególnych okresach historii Polski. Spotkania są okazją do zgłębienia informacji o dziejach naszej miejscowości. Dziś dowiedzieliśmy się o życiu i losach mieszkańców w okresie feudalno- pańszczyźnianym w dziejach Przysietnicy. To był okres trudny, a zarazem wspaniały rozkwit Polski w dziedzinie gospodarczym. Odzyskanie Gdańska w 1566 roku przez Polskę za czasów króla Kazimierza Jagiellończyka, doprowadziło do zwiększenia handlu drogą morską, co spowodowało olbrzymi rozwój Polski. Założenie Tenuty Barcickiej zarządzanej w tym okresie, przez Piotra Kmitę, tenutariusza majątku Barcickiego, zwiększenie pańszczyzny i obciążeń chłopskich, którą chłopci musieli wykonywać dla Tenuty. Ciężary te, przywiązywały chłopca do ziemi, jako niewolnika pracy. Te wydarzenia miały związek z ustawami wprowadzanymi przez szlachtę na przełomie XVI wieku. Przysietnica w tym okresie straciła na znaczeniu, przez likwidację sołtysów, zastępowanych wójtami podlegającymi Tenucie. Przysietnica gospodarczo rozwijała się w kierunku hodowli i wypasu owiec na dużą skalę, około tysiąca owiec wypasanych na 45 polanach. Również wypasano w górach woły należące do majątku Barcickiego. Ten okres to również przywilej Wybrański w Przysietnicy, przyznawany przez królów Polski. Przywilej posiadali kolejno; Jan Łazuga w 1617 roku, Rotmistrz Andrzej Rzeszowski w 1658 roku, Kazimierz Borkowski w 1711 roku, Wojciech Badkowski w 1720 roku, Franciszek Dzikiewicz w 1750 roku i

Sebastian Jakubowski w 1754 roku. W tym okresie pojawia się znacznie więcej źródeł historycznych, dzięki którym możemy wiele dowiedzieć się o naszej wiosce, jej mieszkańcach. Nasze dzieje nie stanowią oderwanej od historii Polski karty, lecz są z nią nierozzerwalnie związane. Na ten okres przypada koniec epoki Jagiellonów, rozpoczyna się panowanie królów elekcyjnych z obcych krajów, ale także i rodzimych. Nieustanne wojny prowadzone często w interesie dynastii danego elektora z każdym następnym wiekiem coraz bardziej osłabiały nasze państwo. Przemarsze wojsk, ściągane kontrybucje, grabieże, nakładane ogromne ciężary finansowe na wiejską ludność doprowadzały niemal do katastrof. Do tego dochodziły klęski żywiołowe, epidemie, które cofały w rozwoju całe regiony. Dla Przysietnicy naznaczeniem tych czasów jest m.in. Stefan Batory, który utworzył rodzaj wojska – piechotę wybraniecką. W Przysietnicy będącej formą własności królewskiej powołano wybrańca – chłopca z 20 gospodarstw, który stawał się żołnierzem i którego pozostali mieszkańcy wyposażali w mundur i broń. W czasie, w którym działała piechota wybraniecka źródła wskazują kilku wybrańców z naszej miejscowości. W tym okresie następują również znaczne przemiany społeczne i gospodarcze. Powstają gospodarstwa folwarczno-pańszczyźniane. W wyniku ustawodawstwa antychłopskiego ludność wiejska staje się ludnością poddańczo-pańszczyźnianą, przywiązaną do ziemi z zakazem opuszczania jej, obowiązkiem świadczenia ciężkich powinności dla właściciela ziemi. Tak jak i w innych wsiach w Przysietnicy reprezentowane były następujące warstwy ludności: kmiecie (najlepiej sytuowani wśród chłopów i dlatego byli oni głównymi podatnikami w tych czasach), zagrodnicy z rolą i bez roli (przedstawiciele uboższej ludności wiejskiej), komornicy z bydłem lub bez (nie posiadający gruntów i mieszkający w cudzych chatach) oraz różni rzemieślnicy, np. kowal. Zachowane w źródłach lustracje i rejestry pozwalają stworzyć obraz rozwoju i upadku Przysietnicy, dźwigania się z katastrof dziejowych. Takie informacje i wiele innych można było dziś

usłyszeć podczas dyskusji, którą moderował dr Sławomir Wróblewski humanista, historyk specjalizujący się w dziejach średniowiecza. Natomiast Panelistami byli ; Zofia Golonka historyk, radna Rady Miejskiej Starego Sącza i Kazimierz Gizicki za-burmistrza Starego Sącza, pasjonat historii Polski. Dyskusję podsumował burmistrz Starego Sącza Jacek Lelek, który pogratulował inicjatywy spotkań z histerią, jak również podkreślił to, że właśnie dla takich inicjatyw zbudowana została ta biblioteka. Dyskusji i rozmowom przysłuchiwali się: burmistrz Starego Sącza, pan Jacek Lelek, Radny Rady Gminy Starego Sącza, pan Jerzy Sobczak, Sołtys Przysietnicy, pani Bożena Ogorzały, dyrektor PiMGBP w Starym Sączu, pani Monika Jackowicz-Nowak, zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej w Przysietnicy, pani Anna Golonka, nauczyciele Szkoły Podstawowej w Przysietnicy, uczniowie klasy VII i dwóch klas VIII wraz z wychowawcami oraz mieszkańcy Przysietnicy. Już dziś zapraszamy na kolejne spotkania, tematem następnego spotkania będzie okres zaborów do odzyskania niepodległości w 1918 roku.

[Przeviń do początku](#)